

# Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

**PRENUMERATA:**

Miesięcznie Mk. 8.00. Kwartałnie Mk. 24.00.  
Za odnośnienie do domu 40 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 8.40. Kwar-  
talnie 10.20.  
Cena numeru pojedynczego 15 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi,  
Piotrkowska 86.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Warecka 7.  
Kantor w Warszawie, Kredytowa 16.

**OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:**

Szywyżnia: 50 fen. za wiersz petytowy jednoszpaltowy (na  
stronie sześć spalt).  
Szablon: 7 fen. za wyraz, najmniej 15 fen.  
Nadsyłanie (po tekście): Mk. 1.25 za wiersz petytowy (str. 4 szp.)  
Jest to więc zajęcie bardzo kłopot-  
liwe.  
W druku: 1 Mk. za wiersz petytowy (str. 4 szp.)  
W druku hand. awym: Mk. 1.25 za wiersz petit. (str. 4 szp.)

**F. L. J. Gęstochowa:** ul. Panny Marii 26; **Tomaszów:** F. Gomuliński; **Płock:** Admin. „Kurjera Płock.”; **Pabjanice:** ul. Zamkowa 11; oraz w **Sosnowcu, Kaliszu**  
**Łowiczu, Łomży i Będzinie.** **KANTORY:** w Kielcach, w Kaluszkach, w Mławie, w Mielnie, w Puławach, w Sieradzu i t. d.

## Polityka zagraniczna Polski przed rozbiorem

W sprawie polityki zagranicznej Polski do rozbiórów, znajdujemy ciekawe uwagi w ostatniej pracy profesora uniwersytetu Jagiellońskiego dra W. Konopczyńskiego.

Przedmiotem polityki zagranicznej Rzeczypospolitej, według autora, były trzy wytyczne punkty: 1) tworzenie stanowiska mocarstwowego, 2) ochrona obszarów zdobytych i 3) ochrona terytoriów rdzennych.

Pierwsze zadanie wykonane zostało bez zarzutu — dzięki uniejętnym i roznym zabiegom dyplomacji, stworzone zostały liczne, mniej lub więcej trwałe przymierza i unje, z których najważniejszą była unja z Litwą.

Dyplomacji tej jednak brak energii i sprężystości myśli, bowiem cechy te zdaniem prof. Konopczyńskiego — rodzą się tylko na terenie polityki ekspansywnej, a nie „w ciepłym świetle moralnego tryumfu i godnego chwale idealizmu”. Dlatego, jeśli wiek XV nie stworzył wyższej szkoły dyplomatycznej — zaszczyt to dla nas, który, niestety, później w okresie polityki obronnej, ujawnił się jako słabość.

Politykę zagraniczną prowadził osobiście król, odczynając powagę i miłość narodu, lecz nie posiadający jako władca elekcyjny odpowiedniego majestatu w oczach Europy.

Podkreślić należy, że aby wytworzyć naczelne idee kordynacyjne, polityka winna odznaczać się wytrwałością i być konsekwentnie prowadzona.

Tego jednakże znamienia, za wyjątkiem okresu Jagiellońskiego, polityka Polski nie posiadała.

Już po roku 1572 następcy obieralni musieli z natury rzeczy kierować się odmiennymi, często przeczącymi sobie wzajem racjami stanu.

Abym uniknąć tego rodzaju tarć, mianowano senatorów-rezydentów. Był to jednakże zespół przypadkowy — osobistości niedorośle do zajmowanych stanowisk. Wskutek tego królowie prowadzili własną politykę na podstawie ustaw tajnych, lub specjalnych komisji; gdyż iżby rzadko zdobywały się na samodzielną inicjatywę.

Głównymi doradcami króla i najważniejszymi ministrami byli: kanclerz (prowadzący korespondencję) oraz hetman, podskarbi i marszałek — częstokroć nieodpowiedzialni na swe stanowiska.

W konsekwencji polityka zagraniczna rozpełzła się w XVII wieku, a urząd spraw zagranicznych stał się fikcją, aż do czasów reformy Stanisława Augusta.

Najlepsze czasy dyplomacji polskiej należy odnieść do rządów energicznego króla Zygmunta I Starego, który umiał dobrać dzielnych doradców z grona senatorów. Później wszakże, gdy dyplomacja wyzbyła się akredytowanych rezydentów, gdy politykę ujmowali w swe ręce niedolni purpuraci i karmazyni, a królowie musieli posilkować się informacjami i doniesieniami pokatnemi, często cudzoziemskimi, nastąpił bezład, dezorganizacja i stopniowa, coraz silniejsza, a niepożądana interwencja obca.

Intrygi i sprzedajność dygnitarzy ułatwiają działaniu wpływom obcym. Dziwić się należy, że w takich warunkach, zawładniętą jedynie mocą duchową narodu, Rzeczypospolita dłuższy czas utrzymywała się na powierzchni, zajmując pozycję miejsce wśród mocarstw Europy.

Niezrozumienie interesów granic terytorjalnych zarówno na zachodzie jak i na wschodzie, pozbawiło państwo Pol-

skie wielu korzyści, a dzielić się to dzięki brakowi wyraźnego, dostosowanego do okoliczności programu politycznego.

Polsta, uważając się za przedmurze chrześcijaństwa, prowadziła politykę południowo-wschodnią. Negować nie można, by niektóre plany wschodnie naszych wielkich królów chybiały, szczególnie wóczas gdy dostosowywano się do założeń właściwej polityki realnej. Często zapominano jednak, że polityka jest językiem uwagi i kieruje się tylko myślą, co jest korzystniejsze.

System elekcyjny był powodem bezwładu rządu — elekcja bowiem tylko w teorji opiera się na racjonalnej podstawie. Rzeczywistość przeczy temu, gdyż jedną z przyczyn niewypelnienia paktów konwentów było właśnie hasło: obierać słabych, by nie prowadzili zdrowej polityki dynastji. Zład zachwiał się powagi rządu za granicą, a intrygi magnackie podjęły do reszty politykę śląskiem zacieńtrzewień stronniczych i zawiści.

W rezultacie profesor Konopczyński zadaje pytanie: czy można powiedzieć, że powodem upadku Polski była niendana polityka zagraniczna, czyż można tak dużo wymagać od dyplomacji?

I odpowiada byłoby to przecenianiem tej przyczyny w gótnym stosunku przemyślenia do słabości i niemocy wewnętrznej — w układzie przyczyn rozkładu Rzeczypospolitej.

Praca profesora Konopczyńskiego odznacza się subtelną oceną zjawisk z przeszłości, krytyczną, szeregowaną w stopniu ważności faktów, nie wyrokującą, ale raczej protokolarną — nie sądzącą, ale raczej wiążącą przyczyny, które sprowadziły upadek Rzeczypospolitej.

## Pułkownik Józef Haller.

Żalobną wiadomość przyniósł „Żołnierz Polski”, wychodzący w Bobrujsku, wiadomość o śmierci tragicznej komendanta 2-ej brygady Legjonów polskich, Józefa Hallera. Serdeczny żal obudził musiała ta wiadomość w każdym, kto żywił te idee, których żywym wyrazicielem były Legjony polskie.

S. p. pułkownik Haller zmarł, nie znajdując innego wyjścia z tragicznego położenia, w które go wciążyły okoliczności.

S. p. pułkownik Haller był jednym z twórców t. zw. legjonu wschodniego, który z Lwowa w dniu 29 sierpnia 1914 r. wyruszył na walkę za ojczyznę.

Kiedy intrygi partyjne doprowadziły do rozwiązania i rozbitcia tej organizacji pułkownik Haller pozostał na stanowisku z garstką wiernych i objął dowództwo 1-go bataljonu 3 pułku piechoty. Od 13 października bierze udział w morderczych walkach 2 brygady w Karpatach Wschodnich, broniąc przejść na Węgry zrazu w ogólnej formacji legjonowej, później jako komendant samodzielnej grupy, składającej się z 2 i pół batal. piechoty i baterji i plutonu kawalerji. Dowodząc tym oddziałem pułk. Haller bronił Zielonej i Rafajłowej, stacjając szereg bitew pomysłnych pod Pasieczną, Zieloną, Rafajłową, Maksymem i wiele innych.

Na wiosnę 1915 roku wyrusza na Bessarabję, a kiedy następuje połączenie 2-ej brygady z 1-ą na Wołyniu w jesieni 1915 roku bierze czynny udział w walkach nad Styrem w ciągu 1915 i 1916 r., dorzucając niejeden czyn żołnierski do dobrze już zasłużonej sławy.

## Dyktatura w Irlandji.

Stosunek Irlandji do Anglii wchodził w stadium krytyczne, a proklamacja generała Frencha, który otrzymał niemal dyktatorską władzę nad Irlandją, dowodził, że rząd angielski zdecydował się zastosować środki surowej represji dla stłumienia propagandy Sinn-Feinów.

Przyczyny zaostrzenia konfliktu są wielorakie. Parlament angielski uchwałił, jak wiadomo, ustawę o powszechnej służbie wojskowej, która pozwala wszystkim mężczyznom aż do 58 roku życia wcielić do armji. Ustawa obowiązuje w całej Wielkiej Brytanji, ale nie została dotychczas wprowadzona z pobudek politycznych w Irlandji. Opinia publiczna w Anglii bardzo niechętnie przyjęła ten wyjątek, który bądź co bądź daje irlandczykom stanowisko uprzywilejowane. Wprawdzie na początku wojny armja angielska posiadała kilkanaście pułków, stworzonych z ochotników irlandzkich, które były dzielne i poniosły wielkie straty, ale wpływ nowych sił ustalił już oddawna wskutek agitacji nacjonalistycznej, która w ostatnich latach zyskała na wyspie znaczną przewagę.

Względnie podczas wojny nastąpiło wybitne radykalizowanie Irlandji do tego stopnia, że grupa parlamentarna irlandzka uchodzi już dziś w swojej ojczyźnie za umiarkowaną, niemal za reakcyjną. — Ruch rewolucyjny, kierowany przez związek Sinn-Feinów, rozszerza się coraz bardziej, a głównym jego hasłem jest agitacja przeciwko służbie wojskowej. Nie dość na tem; wskutek nie wprowadzenia billu o służbie wojskowej, stała się Irlandją schronieniem dla wszystkich uchylających się od tej służby i kraj ten jest obecnie przepełniony tą kategorią ludzi, którą Niemcy określają nazwą „Drückeberger”. Ta okoliczność była nawet jednym z głównych powodów dyktatury Frencha.

Rząd angielski podejmował w ostatnich czasach poważne próby dojsca do porozumienia z Irlandją i w tym celu został zwołany do Dublinu naradowy irlandzki konwent, który miał ułożyć zasady przyszłej konstytucji Irlandji i jej stosunku do reszty państwa. Przez blisko sześć miesięcy obradował konwent, nie doszedł jednak do żadnego określonego rezultatu; okazało się niepodobieństwem doprowadzić wszystkie irlandzkie stronnictwa do zgodnych uchwał. Musiał zatem rząd podjąć próbę nad home-rule, na podstawie własnego projektu i prawie jednocześnie otrzymał od parlamentu upoważnienie do rozciągnięcia ustawy wojskowej na Irlandję. Postawie irlandzcy oświadczyli odrazu, że ta ustawa napotka w ich kraju na bardzo stanowczy opór ludności. Zapowiedź nie zawiodła. — Wszystkie warstwy irlandzkiego ludu włączyły się w usiłowania, aby udaremnić wprowadzenie powszechnej służby wojskowej. Biskupi nie tylko wystąpili z protestem, ale kazali odczytać z kazalnicy wezwanie do wiernych, aby wszystkimi sposobami przeszkadzali poborowi. W całym kraju odbyły się zebrania demonstracyjne, na których wygłoszono niesłychanie gwałtowne mowy, nie tylko przeciwko ustawie, ale także przeciwko Anglii.

Z ogólnego wzburzenia skorzystali sinn-Feinowie i rozpoczęli na nowo rewolucyjną propagandę; wreszcie stolica Irlandji postanowiła wysłać swego burmistrza do Ameryki północnej, aby żądał interwencji Wilsona. Ten ostatni pomysł jest szczególnie drażliwy dla angielskiego rządu. Wobec ogromnej liczby wyborców irlandzkich w Stanach Zjednoczonych, ani rząd, ani prezydent, nie mogą igno-

rować ich życzeń i sympatji. To też deputacja, wysłana do Wilsona, nie może być zbyt ogólnikami. Prezydent musi jej dać pozytywną odpowiedź i tu właśnie zaczyna się polityczna trudność sytuacji. Wilson nie może oburzyć irlandczyków, ale nie chce urazić Anglików, jest zatem niepodobieństwem zadowolnić obie strony. Jest to więc zajęcie bardzo kłopotliwe.

Tymczasem jen. French rozpoczął swoje rządy od licznych aresztowań sinn-Feinów, którym ma być wytoczony proces o zdradę stanu. Nie przyczyni się to wcale do uspokojenia Irlandji i dlatego zrozumiała jest pewna nerwowość prasy angielskiej przy omawianiu tej sprawy.

## Muzeum w Rapperswilu w roku 1917.

Muzem narodowe w Rapperswilu ogłasza następujące sprawozdanie:

Obok prac nad administracją Muzeum i konserwacją zbiorów, na plan pierwszy wysunęło się sporządzanie nowego katalogu przedmiotów muzealnych. W roku 1917 skatalogowano dział miniaturowy zbiorów Kościuszkowskich, przeważnie częste przedmiotów pamiątkowych oraklisy i tłoki drukarskie; ułożono i skatalogowano też dział wykopalisk, korzystając z cennych wskazówek prof. W. Demetrykiewicza. Nowy katalog, który liczy bowo przewyższa dawny, liczy obecnie 2,318 przedmiotów. Przygotowuje się równocześnie katalog karikowy i inwentarz przedmiotów muzealnych.

Podobnie jak w ubiegłych latach wojny, wiele czasu zajęło pośrednictwem w przesyłce listów i pieniędzy rodakom rozdzielonym przez wypadki wojenne. — W roku 1917 przesłano 1045 listów oraz 10,072 fr. 39 ct. Wzrastające zainteresowanie sprawą polską i obchód stułeci śmierci Kościuszki zwiększyły wpływem swym liczbę zwiedzających Muzeum. — W porównaniu z rokiem 1916 liczba zwiedzających podwoiła się niemal. Z większych wycieczek do Muzeum zanotować należy: zjazd w czasie obchodu Kościuszkowskiego, wycieczkę urządzoną przez „Tow. polskie” z Zurychu i dwie wycieczki dzieci eszkiech, bawiących na letnisku w Einsiedeln. W roku 1917 zwiedziło Muzeum 8002 osoby; w tym 680 Polaków, 5927 szwajcarów, 467 francuzów, 354 Niemców, 283 Włochów i 123 Czechów.

Złączenie ze zmniejszeniem się kolonji polskiej w Szwajcarii, zmalał nieco ruch w wypożyczaniu książek. Większą, zato uwagę można było skupić na pracy około porządkowania zbiorów biblioteki i uprzywilejowania ich dla pracujących naukowo. W roku 1917 wypożyczono pracującym w bibliotece 2481 druków i 993 rękopisów; ogółem korzystalo ze zbiorów biblioteki 312 osób. Przeważną część czasu poświęcono pracy nad katalogiem realnym, który, rozpoczęty z końcem 1916 roku liczy obecnie przeszło 27,000 kart katalogowych. Oddają on wielkie usługi, pozwalając pracującym orientować się w materiale, jakim biblioteka w danym przedmiocie rozporządza. Dalsze prowadzenie w roku 1918 katalogu realnego, z uwzględnieniem działu czasopism, umożliwiła zasilek pieniężny, otrzymany na ten cel od Centralnej agencji polskiej w Lozannie. Ponadto uzupełniono daleki katalog alfabetyczny. Porządkowano też nadal rękopisy, pisma, ryciny i mapy. Korzystając z uprzejmości biblioteki archiwum selurskiego, która wypożyczyła też i dokumenty, odnoszących się do Kościuszki, sporządzono z nich kopje ważniejszych aktów. Polakom, jencom wojennym w Włoszech i Francji wypożyczono 475 dzieł z dubletów mniej cennych, oraz

dziel popularnych, nadesłanych w tym celu przez Tow. szkoły ludowej w Krakowie.

Księga darów obejmuje w 1917 roku 1519 ofiar w 1055 pozycjach. Stan zbiorów muzealnych przedstawia się następująco: przedmiotów pamiątkowych 1224, numizmatycznych 6185, rzeźb 567, obrazów olejnych 362, akwarel 400, miniatur 116, rysunków 1886, fotografii 9127, nut 1140, map 1335, rycin 21.739, rękopisów 25.523 druków, 75.680, rozmaitości 452.

Stan finansowy Muzeum przedstawił się w roku 1916/17: wydatki 19.841,22 fr., dochód 6.107,50 fr., niedobór 13.723,72 fr. W roku bieżącym grozi Muzeum narodowemu w Rapperswilu podobny deficyt, a że stosunki takie panują bez zmiany od początku wojny, położenie Muzeum jest krytyczne; dług bowiem, ciężący na kapitale żelaznym Muzeum, przenosi go w sumę 50.000 fr.

## KOMUNIKAT URZĘDOWY.

### Komunikat niemiecki.

Berlin. (Urzędowo) Wielka kwatery Główna donosi dnia 26 maja.

Na południe od kanału Nieuport i z obydwu stron Dixmuiden wzięliśmy podczas drobnych przedsięwzięć 70 belgijczyków do niewoli.

Umiarkowany ogień artyleryjski ożywił się w niektórych odcinkach frontu nad wieczorem. Z nastaniem ciemności wzrósł przejściowo ogień artyleryjski na terenie Kemmel, między Moreuil i Montdidier. Około Bucquii załamały się wielokrotnie ataki angielskie. Również na innych odcinkach odbywała się ożywiona działalność wywiadowcza ze strony wroga. Przytem wzięto do niewoli amerykan na zachód od Montdidier, francuzów nad Ailette i angiolków na południowym brzegu Aisne, na północny wschód od Le Beuville.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

### Zaprzeczenie.

Berlin, 26 maja. (T. wł.) „Nord. Alg. Zeitung“ pisze:

Powołując się na dłuższy artykuł „Vorwärts“ pod tytułem „Przyszłość kraju bałtyckiego“, że przyjęcie przez kanclerza przedstawicieli Inflant i Estonji było wynikiem walki politycznej na tle sprawy bałtyckiej, niektóre dzienniki doniosły, że sekretarz stanu von Kühlmann zagroził mił dymisją.

To ostatnie doniesienie pozbawione jest wszelkich podstaw.

### Rozważania prasy włoskiej.

Lugano, 26 maja. (T. wł.) „Berliner Lokal Anzeiger“ donosi: Dzienniki włoskie z okazji trzydziestnej rocznicy wypowiedzenia wojny Austrii przez Włochy, czynią smutne resumé na temat dotychczasowych wyników walki, tak odbiegających od pokładanych nadziei i oczekiwań. „Corriere della Sera“ pisze: „Trzy lata upłynęły! Tak jest, trzy lata! A my jeszcze stoimy na stanowisku, z dumnie wzniesioną głową. Trzy lata, a wojna się jeszcze nie skończyła. Nikt by nie przypuszczał, że Włochy posiadają taką siłę oporu. W sercu każdego człowieka żyła 24 maja 1916 roku nadzieja, że wojna potrwa niedługo. „Ale i wrogowie pomylili się, gdy sądzili, że ich zwycięstwo przy Karfreit odda całe Włochy w ich ręce. Włochy zachowały swą siłę moralną i ta ich uchroni od jarzma rasy, która mimo filozofii i zewnętrzznego postępu, pozostała barbarzyńska“. Socjalistyczny „Avanti“ nie wspomina rocznicy ani słowem; natomiast przynosi szereg doniesień o socjalistach, zaarrestowanych za wrogię usposobienie względem wojny. „Secolo“ wylicza cierpienia, które przeżyły Włochy przez trzy ubiegłe lata wojny, i do daje: „Myśl o czwartym roku wojny jest czemś strasznym. Wiemy o tem. Ale jeszcze straszniejszym byłoby pozostawić winowajcom tej wojny łup w rękach i wskutek zniechęcenia i tchórzostwa wyciągnąć ręce po łańcuchy. Onierać się, aby zwyciężyć i zwyciężyć, aby żyć, oto jest nasze prawo losu, któremu musimy być posłusznymi. Walka idzie o śmierć i życie. Losy Rosji pouczają, co nas czeka, gdy będziemy zostali zwyciężeni“.

### Powrotna fala.

Berlin, 26 maja. (T. wł.) „Leipziger Neuste Nachrichten“ donoszą: Korespondent „Corriere della Sera“, który powrócił znowu do Petersburga, dowiaduje się, że rząd Lenina pragnie przywrócić bezpieczeństwo prywatnej własności i regularną działalność banków. Grożąca katastrofa ekonomiczna wymaga rozwiązania. Jedynym sposobem uratowania kraju jest, podług rządu, zaciągnięcie pożyczki zagranicą.

### Odwołanie Siewruka.

Berlin, 26 maja. (T. wł.) „Voss. Ztg.“ donosi: Byli przewodniczący ukraińskiej delegacji pokojowej i tymczasowy poseł ukraiński w Berlinie A. Siewruk został w tych dniach odwołany ze swego stanowiska. Złożył on wizytę pożegnania sekretarzowi stanu v. Kühlmannowi i za dni kilka opuści Berlin.

Tymczasowe kierownictwo poselstwa ukraińskiego powierzono sekretarzowi tegoż poselstwa, Kossijowi.

### Porozumienie z Holandją.

Rotterdam, 26 maja. (T. wł.) Według komunikatu rządu holenderskiego, rokowania między przedstawicielami Holandji i Niemiec w sprawie najbardziej palących zagadnień doprowadziły w ubiegły czwartek do ostatecznego porozumienia.

Wczoraj rozpoczęły się rokowania w sprawie umowy gospodarczej; układy te prowadzone są nadzwyczaj pośpiesznie.

### Wojownicza Costarica.

Berlin, 26 maja. (T. wł.) „Berliner Tageblatt“ donosi:

Według depeszy biura Reutersa z „St. Juan del Sur“ republika p. amerykańska Costarica wypowiedziała państwu środkowo-europejskim wojnę.

### Przeciwno terrorowi Clemenceau.

Genewa, 26 maja. (T. wł.) Cała prasa francuska, nie wyłączając burżuazyjnej, występuje ostro przeciwko terrorystycznemu rządowi Clemenceau w związku ze skazaniem szefa Bateteau.

Skazany on został na dwa tygodnie aresztu za to, że urządził szkody, wyrządzone przez atak lotniczy, wyraził podziw dla zręczności lotników nieprzyjacielskich.

### Gdzie jest Mikołaj Mikołajewicz.

(w) Wciąż jeszcze tajemnicza zastoła pokrywa losy byłego rosyjskiego wodza, wielkiego ks. Mikołaja. Najpierw rozszła się pogłoska, że wojska niemieckie napotykały go na Krymie. Ale w ostatnich dniach donoszono znowu, że znajduje się on w Rosji, a nawet stoi na czele armji, walczącej z Niemcami. Urzędowych doniesień w tej kwestji brak. Z doniesienia korespondenta jednego z pism niemieckich wynika jednak, że podczas marszu wojsk niemieckich bezwzględnie znajdował się on na Krymie. Doniesienie to datowane jest 7 maja w Sewastopolu i donosi, co następuje:

Sewastopolscy bolszewicy mieli więcej respektu dla posiadłości cesarskich na wybrzeżu południowym, niżby się tego można było spodziewać po zrujnowaniu zamków na Ukrainie. Liwadja, wielka posiadłość byłego cara, znajdowała się, za zgodą sowjetu, pod opieką starych służących. Obrazy zostały skrzętnie spakowane w numerowane skrzynie, jak również i inne cenne przedmioty. Meble obciążono pokrowcami i pozostawiono w regularnie sprzątanym pokoju. Członkowie rodziny cesarskiej, którzy w kwietniu r. ub. uciekli na Krym znajdują się teraz razem na zamku Dzulber, na południe od Liwadji, około przylądka Ai Toder. Po drodze do białego zamku, który leży głąboko w malowniczym parku nad szosą, napotyka się rosyjskie posterunki, jedne, jakie można było podczas marszu w tych okolicach spotkać. Jeszcze w zeszłym roku posłano do Dzulber z Petersburga straż, składającą się z 25 żołnierzy pod dowództwem oficera marynarki, do dyspozycji w ks. Mikołaja i cesarzowej wdowy, Marji Teodorowny.

Z ogrodu tego widział wielki książę przemarsz wojsk niemieckich. Niemieckie władze wojskowe uważają wielkiego księcia za prywatnego człowieka. Wskutek jego życzenia pozostawiono w Dzulber straż rosyjską.

## WARSZAWA.

—7—

### Z Rady Miejskiej.

(o) We czwartek, dnia 23 b. m. Rada m. st. Warszawy przystąpiła do dyskusji nad budżetem stolicy na rok 1918/19. Pierwszy dzień rozpraw przeznaczony był na dyskusję generalną, przyczem przemawiali: prezydent miasta inż. Piotr Drzewiecki w imieniu magistratu, radny St. Libicki w imieniu komisji finansowo-budżetowej, oraz radni Berenson, Natanson, de Rosset i Grendyszyński—wygłaszając programowe mowy. Dalsze rozprawy nad budżetem odbyły się nazajutrz t. j. w piątek. Z mowami programowymi wystąpili radni: Lypacewicz, Czarniecki, Kobyłecki, Wysocki i Lusański. W dyskusji powstała na tle budżetów urzędu dyscyplinarnego oraz wydziału dobroczynności publicznej, zabierali głos przedstawiciele tych instytucji, pp. Jankowski i Ksiałewski, oraz prezydent Drzewiecki. Na tem dyskusję generalną zakończono, wyznaczając na następną posiedzenie dyskusję nad budżetem zarządu głównego magistratu.

### Wielki przemysł rosyjski.

(o) W Stow. techników inż. Żórawski wygłosił ciekawy referat o stanie obecnym przemysłu rosyjskiego. Przemysł ten wskutek braku surowców, węgla, dezorganizacji ruchu kolejowego, a przede wszystkim niebывалych wymagań robotników, prawie upadł. Załedwie 25 proc. fabryk z przed wojny jest czynnych. Rząd bolszewicki daje chętnie zaliczki na wypłaty robotnikom i administracji. Zaliczki te w wielu wypadkach przewyższają wartość fabryk. Fabryki pracujące dla rządu biorą z góry pieniądze na obsłankę z doliczeniem 25 proc. tytułem spodziewanych zarobków. Rząd daje także zaliczki na likwidację fabryki. Znana fabryka „Treugolnik“ dostala na ten cel 27 milionów rb. Wielce charakterystycznym jest to, że akcje fabryk likwidowanych idą w górę, gdy tymczasem akcje fabryk czynnych z każdym dniem spadają. Pewna fabryka narzędzi rolniczych, wyrabiająca plugi, których produkcja przed wojną kosztowała 50 rb. od sztuki, obecnie koszt wyrobu oblicza się na 2.100 rb. czyli, że plug w handlu kosztuje około 3.000 rb. Przemysł polski, przymusowo ewakuowany do Rosji. Z chwilą opuszczenia przez Rosjan naszego kraju znajdnie się on w stanie gorszym położeniu, niż rosyjski, bowiem kapitały zapasowe zostały w inwestycje. Gerlach i Pulst pobudowali bardzo piękne gmachy, ale fabryka nieczynna. To samo się dzieje z fabryką firmy Lilpop, Rau i Loewenstein. Jeden tylko Rudzki pracuje. Działalność banków ogranicza się jedynie na wypłatach z rachunku bieżącego.

### Zniesienie bazarów ziemniaczanych.

(o) Wydział zaprowiantowania złożył magistratowi następujący wniosek: Wobec faktu, że sklepy miejskie i bazyry ziemniaczane w obecnej formie nie zadowolają potrzeb ludności, wydział zaopatrywania wnosi o przekazanie sprzedaży detalicznej artykułów żywnościowych i ziemniaków odpowiednim organizacjom handlowym. Sprzedaż będzie uskuteczniata po cenach ściśle określonych i za kartkami pod kontrolą wydziału.

Magistrat zgodził się na wniosek co do bazarów ziemniaczanych i upoważnił wydział zaopatrywania do nawiązania rokowań z organizacjami.

### Rosjanie warszawscy do rządu rosyjskiego.

(o) Tow. Niesienia Pomocy biednym rosjanom zwróciło się do rządu rosyjskiego z memorjałem, wzywając konieczność pospieszenia z daniną pomocy materialnej a to wobec braku środków na wyżywienie znacznej części pozostałych w Warszawie rodzin ewakuowanych urzędników i wojskowych rosjan. Petenci proszą zarazem o ułatwienie im powrotu do ojczyzny. Memorjał wręczono meo. Lednickiemu.

### Związek rolników-krakowiaków.

(o) Zarząd Związku rolników krakowiaków, b. słuchaczy studjum rolniczego, na zebraniu swym ukonstytuował się jak następuje: na prezesa wybrano p. Hipolita Wasowicza, na wiceprezesa p. Wacława Gajewskiego, na sekretarza p. Marcelo Gozańskiego, na skarbnika p. Witolda Staniszkisa, na bibliotekarza p. Zygmunta Moczarskiego, na gospodarza lokalu p. Tomasza Wilkońskiego.

### Zgłaszanie chorób.

(o) Wydział zdrowia zawiadamia lekarzy, że na mocy rozporządzenia szefa administracji przy gen. gubern. warszawskim z dnia 4-go lipca 1917 r. zezwala dotychczas

czące zgłaszania chorób zakaźnych, rozciągnięto na wypadki śmierci na gruźlicę płuc i krtani.

### Z Uniwersytetu.

(o) Rektor uniwersytetu z polecenia ministra oświecenia zawiadomił studentów wszechnicy, że ci studenci, którzyby w jakikolwiek sposób popierali bezrobocie służby uniwersyteckiej zostaną podciągnięci do najsurowszej odpowiedzialności.

### Statut konserwatorjum muzycznego.

(o) Magistrat przyjął statut konserwatorjum muzycznego po wykreśleniu z ustawy punktów o szkole dramatycznej. Statut będzie przedstawiony Radzie Miejskiej do zatwierdzenia.

### Plac gen. Dąbrowskiego.

(o) Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 2 czerwca ma być uchwalony wniosek nadania placowi Zielonemu nazwy placu gen. Dąbrowskiego.

### Konserwatorjum muzyczne.

(o) Magistrat po zaznajomieniu się z projektem statutu warszawskiego konserwatorjum muzyki i dramatu doszedł do wniosku, że delegacja wydziału kultury, mając sobie powierzone opracowanie projektu konserwatorjum muzyki, przekroczyła swoje zadanie, wcielając szkołę dramatyczną do konserwatorjum.

Wobec tego magistrat polecił temu wydziałowi ponowne rozważenie projektu i przedstawienie go magistratowi w nowej, odmiennej redakcji z uwzględnieniem zasady, że konserwatorjum ma być ściśle muzyczne.

### Otruty.

(o) W bramie domu № 4 przy ulicy Szkolnej upadł jakiś mężczyzna w wieku lat około 35. Ponieważ nie udało się go przyprowadzić do przytomności, milicja wezwała Pogotowie. Lekarz po przybyciu na miejsce stwierdził, że nieznanym zmarł. Pewne oznaki wskazują, że śmierć nastąpiła wskutek otrucia kokainą.

### Zrzeczenie ziemian na Podolu.

Wywołane nagłą potrzebą chwili—potrzebą ratowania tego co jest w podwalinach swych zagrożone, a co stanowi dobytek kultury naszej narodowej i jest wyrazem pracy i wysiłków wielu pokoleń—powstało w Winnicy zrzeczenie właścicieli polaków na Podolu. Celem jego jest rozwój ekonomiczny i przemysłowy wsi i miast, obrona indywidualnej własności ziemskiej i miejskiej i wogóle każdego prawa posiadania.

Zakres działalności zrzeczenia jest następujący:

- zbieranie statystycznych i ekonomicznych danych i faktów dotyczących stanu gospodarki rolnej, rolnictwa i polskiego stanu posiadania w miastach, badania i publikowania tych danych w celu podniesienia ogólnego dobrobytu,
- organizacja zjazdów, wykładów, kursów, odczytów i wydawnictw odpowiadających celom i zadaniom zrzeczenia,
- łączenie towarzystw, ugrupowań i osób, mających pokrewne cele i dążenia,
- konsultacja prawna dla członków zrzeczenia i regulowanie sprawy opodatkowania,
- pomoc w otrzymaniu odszkodowań wynikłych na wsi i w miastach z powodu pogromów i działań wojennych,
- ustalenie kierunków racjonalnej polityki agrarnej handlowo-przemysłowej,
- popieranie interesów drobnej polskiej własności i racjonalnej parcelacji,
- zakładanie szkół powiatowych i kółek rolniczych,
- przewodzenie propagandy za pomocą prasy.

Na podstawie wyborów, rada ukonstytuowała się w sposób następujący: przewodniczącym A. Russanowski, zastępcą przewodniczącego J. Mańkowski, sekretarzem S. Buszyński, członkowie: W. Grzybowski, J. Ostromecki, A. Weryho-Darowski, T. hr. Grocholski, A. Nyko, E. Kumanowski.

Zarząd składa się z prezesa — W. Grzybowski, zast. — A. Nyko, kaud. na człon. zarządu — F. Kumanowski.

Przy zrzeczeniu utworzona została sekcja prawna, mająca na celu obronę praw członków zrzeczenia. Sekcja udziała bezpłatnie ustnych porad prawnych członkom zrzeczenia, oraz za specjalną opłatą prowadzi sprawy we wszystkich instytucjach sądowych i administracyjnych.

Celem zabezpieczenia pracowników rolnych, został utworzony przy zrzeczeniu właścicieli polaków na Podolu fundusz ratunkowy, zebrany drogą dobroczynnych ofiar, z którego korzystać mogą pozbawieni pracy oficjalisci rolni, a chcąc im dostarczyć nowego terenu pracy i zarobku, zrzeczenie myśli o utworzeniu polskich warsztatów pracy i w miastach.

# ŁÓDŹ.

## Komisja zakupów.

Przyjęto i zaakceptowano na plątkowym posiedzeniu wydziału szkolnictwa projekt regulaminu komisji zakupów. W myśl tego regulaminu komisja jest organem pomocniczym wydziału szkolnictwa i zajmuje się 1) sprawdzaniem wpływających do wydziału zapotrzebowań na sprzęty i utensylja szkolne, pomoce naukowe, 2) zakupem podręczników szkolnych, zeszytów i t. p. dla dzieci biednych, 3) zakupem sprzętów i materiałów, potrzebnych do utrzymania czystości w szkołach, 4) sprawdzaniem wpływających rachunków za dostawy.

Pozatem komisja zarządza składnicą pomocy naukowych wydziału, oraz, prowadząc odpowiednią kontrolę wydatków, czuwa, aby odnośne pozycje budżetu, w ramach których komisja prowadzi swoje prace, nie były przekraczane.

## Stypendja wydziału szkolnego.

Wydział szkolny postanowił wyznaczyć dwa stypendja w wysokości 1000 mk. każde dla instruktorów w dziale robót ręcznych. Wybrani przez inspektora szkolnego nauczyciele względnie nauczycielki delegowani będą na jednoroczne studia w instytucje robót ręcznych lub na kursa, istniejące przy szkole im. Karola Sienkera w Warszawie.

## Stow. zaw. drogistów-pracowników ziemi piotrkowskiej.

Jutro, we wtorek 28 b. m. o godz. 8 wieczorem, w lokalu własnym przy ulicy Cegielnianej 15 odbędzie się ogólne zebranie członków w drugim terminie ważne bez względu na ilość obecnych. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie.

## Z seminarjum nauczycielskiego.

Na wakującą posadę dyrektora polskiego seminarjum nauczycielskiego w Łodzi zgłosiło się dotychczas trzech kandydatów.

## Na jeńców wojennych.

Wczorajszy dzień znacząca na rzecz komitetu pomocy dla jeńców wojennych święcił zasłużony sukces. Jakby na zamówienie, już około południa trwająca przez całą noc wichura z deszczem ustąpiła umożliwiając ruch uliczny. To też kwesterze poczęli skrętnie, uwijać się po ulicach, zbierając do puszek obfite żniwo.

W godzinach poobiednich odbył się na rzecz kwesty podwieczorek w cukierni Szaniawskiego przy zbiegu Nawrot i Piotrkowskiej. Podwieczorek ten cieszył się również dużym powodzeniem.

Wogóle kwestę uważać należy za zupełnie udaną.

## Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi. (Krótka 9).

W dniu 10 czerwca r. b. o godz. 5 popołudniu w lokalu Tow. Kredytowego m. Łodzi przy ul. Średniej pod Nr. 19 odbędzie się roczne zebranie członków Stow. właścicieli nieruchomości.

Porządek dzienny rzeczzonego zebrania obejmuje: 1) zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego, 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania ogólnego, 3) Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za ubiegły rok 1917, 4) Budżet na rok 1918, 5) Wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej, 6) Wnioski.

## Osobiste.

Z Kijowa wrócił do Łodzi po dłuższej nieobecności znany ekonomista p. Władysław Wścieklica, sekretarz łódzkiego oddziału towarzystwa popierania handlu i przemysłu oraz właśc. drukarni w Łodzi.

## Na wakacje.

Onegdaj wyjechali w Kutnowskie na czas ferii letnich wychowawcy drugiej szkoły miejskiej. Opiekę nad dziatwą objeli: ks. pref. Świetliński oraz nauczyciele p. T. Kijański i St. Loba.

Rozjaśnione twarzyczki około stu dzieci, w chwili, gdy wsiadały do wagonów, świadczyły jak wielką radość sprawia im możliwość oddechnięcia świeżym powietrzem.

Kolonja, do której udają się one pozostaje pod opieką obywatelstwa ziemi kutnowskiej z p. Wyganowskim z Belna na czele. Opiekunom i p. Wyganowskiemu wyrażone na odjeździe gorące podziękowanie ze strony rodzin wyjeżdżającej dziatwy.

## Przeciw „czarnej giełdzie“.

Łódzkie prezydium polieji wydało rozporządzenie wymierzone przeciwko rozpowszechnionej w naszym mieście niesumiennej spekulacji.

Według tego rozporządzenia, ogłoszonego w nrze 97 j.m. „Dziennika urzędowego“, „odbywanie lub tolerowanie tak

zwanej czarnej giełdy (schadzki w lokalach publicznych i innych publicznych miejscach w celu zaofiarowania lub zakupu towarów różnego rodzaju podług próbek i w celu zakupu i wymiany gatunków pieniędzy, jak również w celu pośredniczenia w interesach wymienionego rodzaju), jak i w braniu udziału w takich urządzeniach jest zakazane.

Na osoby, które wykroczą przeciwko temu rozporządzeniu, nałożone będą kary, sięgające 10,000 marek grzywny i 6 ciu miesięcy pozbawienia wolności, łącznie lub oddzielnie.

## Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.

Onegdaj obradowano w dalszym ciągu nad sprawą likwidacji Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan. Wobec zdekompletowania się zarządu, postanowiono utrzymać zarząd w obecnym składzie i poważyć członków do działania łącznie z komisją likwidacyjną, która obiecała prace swe ukończyć w październiku i przedstawić ostatecznie ogólnemu zebraniu do zatwierdzenia. Wniosek p. Puto co do kwestji budowy domu nauczycielskiego, z powodu nieobecności wnioskodawcy—pomimo gorącej obrony tej sprawy przez p. Czajkowskiego, który przedstawiał zebraniem korzyści posiadania własnego dachu—postanowiono odłożyć do czasu przedstawienia przez p. Puto więcej szczegółów tego projektu.

# Częstochowa.

## Dzień znacząca na Samopomoc szkolne

(-) Na ostatnim zebraniu delegatów Samopomocy szkół średnich pod przewodnictwem ks. Kneblewskiego postanowiono:

1) Nie urządzać zabaw w Parku 3 maja z powodu spóźnionej pory, a poprzestać na koncercie orkiestr szkolnych w Parku Staszycza. O odpowiednie pozwolenie już się młodzież zwróciła. Cena wejścia dla starszych 50 fen., dla młodzieży 20 fen. Opiekę nad całością i porządkiem w parku obejmuje drużyna harcerek.

2) Biurem „znacząca w sklepie pana Krakowskiego kierują z nauczycielstwa p. Zagrodnik do południa, p. Zaręski od południa. Prócz tego wszystkie czynności załatwiają delegaci samopomocy uczniowskich mężczyzn.

3) Urządzeniem stolików przed kościołami św. Rodziny zajmie się gimn. p. Stowikowskiej, św. Zygmunta — seminarjum żeńskie II K.P.M.S. w Marjawiak — gimn. p. W. Chrzanowskiej, na Jasnej Górze gimn. p. Bukówny—przy stolikach będą kwestować nauczycielki i uczennice klas starszych.

4. W południe w alejach przygrywać będzie orkiestra gimn. p. Szude-no, po południu o godz. 4 w Parku Staszycza orkiestry gimnazjów T. O. S. i I gimn. Polskie,

5. W sprzedaży znacząca biorą udział szkoły SS. Nazaretek, p. Chrzanowskiej, p. No-cirkowskiej i seminarjum naucz. z mężczyzn; pp. Kościłłskiego, Płodowskiego i Szudejki.

6. Wszelkie ofiary większe można przesyłać do redakcji pism miejscowych.

7. Zwrócić się do społeczeństwa z gorącą odczwą o poparcie samopomocy szkół średnich w dzień znacząca i zaprosić ogół na koncert do parku.

## Teatr krakowski w Częstochowie.

(-) W połowie czerwca przybywa nieodwołalnie do naszego miasta zespół artystyczny teatru krakowskiego. Odegrany będzie najnowszy repertuar tegoż teatru.

## Występy Kazimierza Junoszy Stępkowskiego iw Częstochowie.

(-) W dniu trzecim czerwca odbędzie się pierwszy z zapowiadzianych występów znakomitego artysty teatru Rozmaitości p. K. Junoszy Stępkowskiego. Na pierwszy ogień daną będzie doskonała komedia p. t. „Jastrząb“ w której Stępkowski święcił wielokrotne tryumfy na scenie Rozmaitości. Z główniejszych sił w zespole widzimy artystkę teatru Małego p. Wacławę Orszę p. Helenę Cieszkowską, Marję Krańnicą oraz pp. Radwana, Wojciechowskiego, Grollickiego, Rzeckiego i innych.

Występami świetnego artysty zainteresują się bezwątpienia szerokie stery naszych bywalców teatralnych.

# Sosnowiec.

## Budżet miasta Sosnowca.

(-) Magistrat miasta wydał i doręczył radnym miejskim budżet na rok administracyjny od 1 kwietnia 1918 do 31 marca 1919 r., z którego okazuje się: Wpływów było: utrzymanie ogólnie zarządu miasta mk. 1000, polecenia rządowe 37400, wydział budowlany mk. 300, wydział szkolny 57044 mk., wsparcia i szpitalnictwo 46000 mk., majątek i przemysł 177007 mk., wydział podatkowy 1,062,900 mk., wydatki nadzwyczajne 1,509,402 mk.; ogółem wpływów 3,405,823 przy przewyżce wydatków 2,062,702; wydatki 3,405,823 przy przewyżce wpływów 2,062,702.

Dnia 24 maja zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach

## b. p. ALBINA TSCHUDNOWSKA

nauczycielka gimnazjum p. R. Jaszuskiej-Zeligman. W zmarłej tracimy dzielną współpracowniczkę, zacnego człowieka, szczerze oddanego sprawom szkoły, serdeczną i uczynną koleżankę. Cześć Jej pamięci! Przetłomna i grono nauczycieli gimnazjum p. Jaszuskiej-Zeligman.

# Będzin.

## Obchód Dąbrowskiego.

(-) W tych dniach w Klubie obywatelskim odbyło się zebranie w sprawie obchodu rocznicy śmierci generała Dąbrowskiego, w dniu 6 czerwca. Projektowane jest w ten dzień żłobne nabożeństwo oraz wieczór uroczysty. Program wypełnią: słowo wstępne, hymn, kantata, dialog z „Sulkowskiego“ Żaromskiego i część koncertowa, którą opracowuje dyr. Jakubowicz z chórem klubu. Część literacką objął p. L. Ry-gler.

## Kwesta ogólnokrajowa.

(-) Wzorem ubiegłego roku Rada Powiatowa Oplekuńcza podejmuje organizację kwesty ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci“ w powiecie będzińskim. Na ostatnim posiedzeniu R. P. O. jak też i Zarząd Rady Miejskowej Oplekuńczej omawiana była ta sprawa i zapadła uchwała odnośna. Do przeprowadzenia kwesty, wśród przemysłowców i znacniejszych firm w powiecie uproszono p. Marję Ciecchanowską z Grodzka.

Program kwesty w powiecie ma być wykonany na zasadzie wskazówek Rady Głównej Oplekuńczej i oparty będzie na wzorach kwest w latach ubiegłych. Na organizację R. P. O. asygnuje tytułem pożyczki mk. 1500 — z pozostałych funduszy z kwesty z roku ubiegłego do rozporządzenia prezydium. Suma ta będzie zwrócona z wpływów obecnej kwesty. Kwiatki czyli materiał kwestowy będzie przygotowany przez dzieł w ochronkach poszczególnych R.M.O. Wszelkie potrzebne do urządzenia kwesty akcesoria każda Rada otrzyma w bluzce R. P. O. w Sosnowcu.

## Podział Czech na okręgi.

Dnia 19 maja r. b. ogłoszono w dzienniku praw państwa rozporządzenia ministerjalne co do wprowadzenia rządów okręgowych w Czechach. W myśl tych rozporządzeń będzie mianowanych 12-tu urzędników poza siedzibą namiestnictwa. Urzędnikom tym będzie powierzono prowadzenie agend namiestnictwa w imieniu namiestnika. Urzędnicy ci mają w tym charakterze tytuł „starosty okręgowego“. Obszar, który podlega zakresowi ich działania będzie się nazywał „okręgiem“ a urząd, który nim będzie kierował „rządem okręgowym“.

Pierwsze rządy okręgowe mają być utworzone 1 stycznia w Litomierzyczach i w Królewskich Winogradach z okręgiem Praga—okolica. Starostom okręgowym będzie przydzielony w ich okręgu urzędowania na ogół ten zakres działania który w myśl ustaw i rozporządzeń przysługuje namiestnikowi, szczególnie dozór nad podwładnymi władzami i organami, wydawanie urzędowych rozporządzeń i kompetencja do rozstrzygnięć w drugiej instancji.

Namiestnikowi przysługuje dozór nad urzędowaniem rządów okręgowych i szereg agend, które wskutek swej rzeczowej właściwości, nie dopuszczają do podziału. Oprócz tego przydzielono namiestnikowi bezpośrednio królewskie stołeczne miasto Pragę z sąsiednimi gminami politycznych okręgów Karlin, Królewskie Winogrady, Smíchów i Žyžków, przyszła wielka Praga z około 600,000 mieszkańców.

Z różnych powodów tworzenia rządów okręgowych jest możliwe tylko stopniowo, gdyż rozchodzi się tutaj o obszary które rozmiarami i liczbą ludności dorównują mniejszym i średnim austriackim krajom koronnym a po części je nawet przewyższają. Według konstrypcji z roku 1910 będą liczyły: Trutnów, najmniejszy okręg, około 270 tysięcy, Budziejowice 325 tysięcy, Czesław 359 tysięcy, Tabor 405 tysięcy, Pilno 415 tysięcy, Pisek 417 tysięcy, Liberec 426 tysięcy, Jiczyn 528 tysięcy, Praga 663 tysięcy, Cheb 676 tysięcy, Königgrätz 701 tysięcy i Litomierzycze 782 tysięcy mieszkańców „Oesterreichische Morgenzeitung“, omawiając tę sprawę, występuje ostro

przeciw drowi Seidlerowi i wywodzi, że zwolennicy okręgów mają na celu usunięcia waśni narodowych narodowych przez narodowe wyodrębnienie, ale do tego potrzeba zmian konstytucji, na co dr. Seidler poprzestał na techniczno-administracyjnej regulacji, która wcale nie przyczyni się do załatwienia problemu, tak bardzo doniosłego.

# BUCZACKI KMICIC.

„Die Vedette“, czasopismo wojskowe (dodatek do „Fremdenblattu“) w Wiedniu zamieszcza artykuł o bohaterstwie jednego z polaków, służących w armji austriackiej. Bohaterem tym jest s. p. Franciszek Rybicki, który poległ dnia 20 maja 1917 r. na froncie włoskim pod Gorycją. Przed wojną był on egzektorem podatkowym w Buczaczu. Z powodu małego wykształcenia nie mógł awansować na oficera; doszedł tylko do rangi oficera. Lecz za złożone dowody świetnej i niezwykłej waleczności, bystrogo daru orientacji i zimnej krwi w boju, został odznaczony złotym medalem waleczności, wielkim medalem srebrnym, a potem ponownie dwoma medalami złotymi.

Specjalnością jego były wyprawy wywiadowcze z patrolami w kilku lub kilkunastu ludzi, którymi samodzielnie dowodził. Zwykle dobierał sobie ludzi śmiałych, jak, na ochotnika do swoich wypraw, i ci ufali bezwarunkowo jego przeczernemu i wyborne obmyślanemu przewodztwu. Pierwsze odznaczenie zdobył sobie jako prosty szeregowiec w walce z rosjanami w Królestwie, gdy pewnego razu rosjanie wzięli do niewoli komendanta patrolu, do którego on należał. Rybicki porwał za sobą kilkę towarzyszy, rzucił się w tłum rosjan, rozbijając kolbą i bagnietem, kto mu był w drodze i wyrwał z niewoli swojego kolegę. Na froncie włoskim podkradłszy się w nocy, rozsadził wlochom dwie „kolubryny“; po mistrzowsku umiał wsuwać się w głąb stanowisk nieprzyjacielskich, aby zbadać rozkład ich sił, a odkryty, wydobywał się, walcząc z zimną krwią z opresji i jeszcze jeńców przeprowadził. Próbował także szczęście z tem, by wpaść niespostrzeżenie do włoskich rowów strzeleckich. W jednej z takich wypraw zginął.

Komendant pułku, w którym Rybicki służył, pisał o nim, przedstawiając go po raz ostatni do odznaczenia, już po jego śmierci: „Zastępca oficera Franciszek Rybicki był wzorem pomysłowego, przedsiębiorczego i niezwykle walecznego żołnierza, którego podwładni ślepo szli za nim i którego nieprzełiczone, z zupełnie niezwykłe czynu walecznego musza być zaliczone, do najwybitniejszych czynów pojedynczych żołnierzy w ogólności“. Komendant brygady dopisał od siebie do tego zdania: „Był on jednym z najwaleczniejszych“—a komendant dywizji dodał: „Bohater, jakiemu równego trudno znaleźć“. Naczelny komendant armji, generał Borojewicz napisał: „Rybicki był żołnierzem zupełnie wyjątkowej waleczności, który dokonał mnóstwo czynów świetnych, bohaterem, którego pamięć zasługuje na szczególne uznanie“.

Redaktor odpow Aleksander Bieliński.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie A. Napieralski i C. Zawilowski.

## Nadesłane.

Dr. L. Tannenbaum wieloletni lekarz zdrojowy powrócił i wznowi przyjęcia. 3642—10-1 w Ciecchocinku.

**2-ga i oterja klasyczna**  
na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.  
23,500 losów, na które pada 11,750 wygranych i 10 premji.  
**Ciągnięcie II klasy 4 i 5 czerwca r. b.**  
Zarząd Królewski 28.  
Ostatni dzień wymiany przez graczy losów do II-aj klasy u odpowiednich kolektorów w Ływa z dniem 31 maja r. b.  
3783—1

KINO "CORSO" Zielona 2.

Arcydzieło sztuki kinematograficznej w 8 częściach.

P O T O P

Podług powieści Sienkiewicza.

Początek przedstawień: 5.45 i 8.30

Dzieciom wstęp zezwolony.

Ciechocinek

Od 1-go maja r. b. otwieram na cały sezon Pierwszorzędną restaurację i cukiernię. Z poważaniem Jakub Gantz.

W Rudzie Pabjanickiej, na Czarnej drodze, została otwarta mleczarnia ROMANÓW, druga willa od stacji. Tamże pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem. A. Piotrowicz.

SANDAŁKI

buciki płócienne i buciki skórzane, sprzedaje, po cenach fabrycznych Fabryka obuwi K. Klose i S. Getz, Ceglana 19.

UWAGA.

Z powodu przeprowadzki do sprzedania kompletne umeblowanie mieszkań. 3700-3 Fabryka mebli, Zgierska № 74.

FLANCE WARZYWNE

jak kapusta w 5-ciu gatunkach, brukiew, cebula, selery, pomidory, kalarepa, sałata, jak też flance kwiatowe w 20-tu różnych gatunkach po cenach nadzwyczaj tanich oddaje firma

E. Gundelach w Karolewie. Obstalunki przyjmuje kwaciarnia, Piotrkowska 113.

1914-1918.

Z naszych chat i pól

Stanisława Czajkowskiego.

Obrazki wierszowane o Polsce i o duszy polskiej w czasie wojny powstającej... Cena serji mk. 1 f. 26. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kwiaciarnia przy ul. Dzielnej 6.

Poleca: Kwiaty doniczkowe i róże cięte; świeże, nowalje inspektowe; nasiona i kartofle wczesne amerykańskie. Dekoracja do wynajęcia. Przyjmuje roboty ogrodnicze: ubieranie balkonów ogródków, przesadzanie roślin pokojowych. 2420-1 i Bukiety, wieńce. Sadzonki warzyw i kwiatów.

Wytworni panowie i panie mogą być zadowoleni tylko ze znanej pracowni obuwi

Piotra Skowrońskiego Nawrot № 8

byłego współpracownika pierwsz. firm. Obstalunki wykonywa solidnie, prędko i po cenach przystępnych. 3560-2

Ogłoszenie.

Oddział opałowy, Srednia Nr. 16-a, wydaje kwity na drzewo w ilości do 20 pudów na miesiąc na rodzinę, po cenach następujących: drzewo sosnowe w szczapach po Mk. 1.50 za pud... Drzewo może być wydawane na 3 miesiące z góry za okazaniem karty opałowej. 3809-1

KURSY HANDLOWE

Stanisława Lipińskiego

Wykłady na letniej grupie rozpoczną się dnia 22-go maja. Kancelarja otwarta codziennie od 6-iej i pół do 8-iej i pół wieczorem. ul. Piotrkowska 157.

Dr. M. Marx

Chirurgja, choroby kobiece, akuszerja. Księży Młyn-Szajblewska Al. 12, od 3-5 pp. 3514

Dr. D. Helman powrócił.

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 9 do 12 i od 4-7 Piotrkowska № 68. 3591-3-1

Dr. L. Szaverowicz

po powrocie z Rosji, wznowił przyjęcia. Choroby wewnątrz i kobiece - Piotrkowska 82. Przyjęcia od 10-12 i od 4-7. 3028-10-1

Dr. Jakób Kon

- Akuszer i ginekolog. - powrócił z Rosji i wznowił przyjęcia od 4 do 7 po poł. Czasowo: Hotel Wiktorja 28. 3620-5

Akuszerka Nowakowska

przeprowadza się 11 czerwca na ul. Dzielną 34. Przyjmuje od 8-12 i od 3-6. 3637-1

Młoda osoba

katoliczka poszukuje nosady w charakterze gospodini do samotnej osoby w miejscu lub na wyjazd. Adres: Staro-Zarzewska 13, m. 2. 3751-2

Potrzebni cieśle

Piotrkowska 10.3

Lando

- do sprzedania. - Aleksandrowska 25, w lakierni. 3701-3

20 000 marek

poszukuję na I-szy numer hypoteki, na dom duży w śródmieściu. Konstanyńska 57, m. 5. 3635-2

Amerykański automat fortepianowy (Piano-The Aeolian Company New-York) z nutami, prawie zupełnie nowy, do sprzedania Al. Kosciuszki 85. 3767-3

ZAKŁAD

Naukowo-wychowawczy zreformowany przy 8-klasowym gimnazjum filologicznym Lic. praw ks. Mieczysława Janowskiego w Zaciszu pod Piotrkowem.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można u W-go A. Juszkiewicza, ul. Piotrkowska 125 (w biurze Tow. „Tręgólnik“), od godz. 10 do 12 rano. 3728-3

Stowarzyszenie Zawodowe drogistów-pracowników Ziemi Piotrkowskiej,

zawiadamia, że jutro, we wtorek, 28 maja r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Ceglanej nr. 15, odbędzie się Ogólne roczne Zebranie Członków w drugim terminie, ważne bez względu na ilość obecnych. O punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Skład apteczny Arno Distel, Piotrkowska № 157 Zakład czynny od godz. 8 rano do 7 wiecz., w sobotę do godz. 8 wiecz., w niedzielę zamknięty. 3689

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Na Wismowej Górze do wynajęcia duży pokój przy rodzinie z oddzielnym wejściem. Na żądanie z utrzymaniem. Widzewska 89, m. 18, m. 12v 2-4. 3585-3

A. Resztki. Na ubiory i palta damskie, męskie i dziecięce, oraz alpaga i resztki na spodnie, bluzki damskie i chustki wyprzedają. Ceny stałe, Piotrkowska 37, drugie piętro, front m. 5. 342-25

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje, ul. Piotrkowska № 199, m. 7. 3718-1

Kucharka gruntownie obznajmiona z gotowaniem poszukiwana od zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 74 w mleczarni od 1 do 2 p. i od 7 do 8 p.

Książki szkolne i wszelkiej innej treści w różnych językach, dzieła klasyczne, encyklopedje i pisma ilustrowane kupuje: A. Tuwim, Łódź, ul. Zawadzka № 6, m. 10. 3716-3-1

Kupuje używane skrzypce, m. in. klarnety, gramofony z płytami i bez. Skrzypce, mandoliny i gramofony mogą być zebrane. F. Boniewicz, Targowa 66. 3731-3

Kupie aparat fotograficzny (hermonal). Oferty z ceną i firmą do adm. n. „Godziny“ sub „G. S.“ 3741-2

Koza do sprzedania. Al. Kosciuszki 82. 3716-2

Losy R. G. O. do 5-jej klasy są jeszcze do nabycia u kolektorki J. Marchwińskiej Srednia 20. 3743-3

Maturzystka gmnazjum polskiego poszukuje tekści lub kondycji na wst. Ojerty lub „Maturzystka“ w ad.

Młyn trzy i do my do sprzedania. Zgierska 111 Koflicki Roman. 3710-3

Moble!!! nowe i używane w wielkim wyborze najlepiej i taniej kupić można w Magazynie mebli Władysława Romiszewskiego, Piotrkowska 116. I piętro, front. Posiadam na składzie całe urządzenie sypialni, stołowych, salonów, gabinetów, wale meble do panieńskich i dziecięcych pokoiów, urządzenia biurowe, meble kuchenne, łóżka metalowe, fotele dla chorych, lodownice, gięte meble. Magazyn otwarty w święta i niedziele od 1-iej do 5-p. p. Kupuje meble stare, pianina, fortepiany. Piace naj- 2874-15-1

Moble sprzedaje po c. 12 kosztu. Orla 28, stolarnia. 269-15-5

Moble nowe, stołowy, gabinet, sypialny, salon, biurka, tremo, fotele, krzesła sprzedaje Dzielna 11, m. 25. 3564-0

Moble z sześciu pokoi solidnej roboty, sprzedam. Piotrkowska 189 m. 9. 376-3

Mamka potrzebna ze zdrowym p. karmem. Radwańska № 4, m. 26. 3693-3-1

Pensjonat Berlinerowie: ni. Wś. nowej Górze, otrzymuje również i młodzież szc. na Opieka i pomoc w naukach. Wiadomość: Sienkiewicza 29. 3721-3

Pierwszorzędne Biuro Naukowe czystsze Feliks Sadowskiej, Łódź, Przewodnik 14, po c. na wakacje: uczeni, korepetytorów, nauczycieli. Nauczycielki: muzyki i śpiewu, cudzoziemki. Wychowawczyń, freblanki, 303-12-12

Pianina nowe, używane, strojenie, renowacja, zamiana, wysyłka na prowincję. Ceny niskie. Cieszkowski, Sienkiewicza 25. 355-6-1

Posesja z obszernym placem przy ul. Ceglanej nr. 111, do sprzedania. Wiadomość na m. 5, m. 4, od godz. 5 do 6-iej po poł. 3635-3

Poszukuję osady biurwej, do sadam wykształcenie średnie. Ofert pod „Posada biurowa“ w Adm. Gud. Pol. 3717-10-1

Restauracja II-go rzędu w mieście powiatowe do sprzedania od zaraz. Biższa wiadomość: Łódź, Zielona nr. 22, sklenie reżenizy. 3627-3

Student Uniwersytetu Warszawskiego udziela lekcji przygotowuje do średnich zakładów naukowych. Wiadomość: Ceglana 36, m. 7, (wejs. e z of. cywy) od 1 do 4. 3781-3

Siering-Kachlowej pensjonat w Sokołowie pod Warszawą (dojazd do Konstancina). Wiadomość: Łódź, Piotrkowska 111, m. 3, od 11-iej do 12-iej Warszawa, Horten.

Ubranie stare, kurkę skórzaną na sor edam. Zawazka 9 m. 31, do 10 rano. 3692-3

Z powodu wyjazdu, sprzedaje 10-letnią garderobę. Orla 17, m. 2. 3591-2

Zaginął portfel skorzany, 50 mk. wyrok Bergera, zdecydowany na Józefa Manella, na 14: rb. i wyrok na Kozaczewskiego, na 225 rb. zdecydowany na Haskla Neumark, wyrok na Nachmana, Neumana i Szymona warcmana, zdecydowany na Haskla Neumark. Oddawanie zastrzeżenia pozyciono. Jeszcze się przed nabyciem. Michał Neumark, Zakątna 23, lub Grand-Hotel № 40. 3761-1

Zaginął portfel z 25 mk. i paszportem niemieckim, wydanym w Łodzi, na imię Feliksa Kowalczyka. 3706-1

75 mk. nagrody, kto wskaze lub odzyska z ulicy w tranwaju № 8, w srodo 22.00 m. 1, szkl. czajnik, jedwabny. P. Piłsudski, Piotrkowska 111, m. 3, od 11-iej do 12-iej Warszawa, Horten.